

św. Jozafat Kuncewicz (1580-1623) męczennik, bazylianin, kanonizowany w 1867 r.



Kraków, Kościół pw. św. Katarzyny

zobacz: [Święci w Polsce i ich kult w świetle historii](http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/2j.html)
<http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/2j.html>
<http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/7j.html>

Pieśń o św. Jozafacie biskupie i męczenniku (Cerkiewna)

Świętych cnót zbiorze, z cudów wielkich jawny,
W życiu, po śmierci więcej nad wiek sławny:

O Jozafacie, o Jozafacie w męczeńskiej koronie,
Ciebie wzywamy, ciebie wzywamy doznany Patronie.

Jutrzenne światło Rusi z Włodzimierza,
W dzień twych urodzin, jedność chce przymierza,

Między narody, więc ci z krzyża jaśnie
W dziecinne piersi iskra padłwszy gaśnie,

Że zaś iskra z obrazu ci dana,
Nie psuła szaty, za cud Boski miana:

Z nią ty wraz rosłeś gorliwą ochotą,
Do Apostolskich, prac zebraną cnotą.

Dni twej młodości, usługa w świątyni,
Aniołem w chórze liczą Serafini:

Postać cichości z niewinnością razem,
Znać dały, żeś był Chrystusa obrazem.

Skąd twa najmilsza w kościele zabawa,
Zbrzydł świat, zysk, rozkosz, jak śmierci potrawa:

Wieczność w głębinę myśli twoje chwyta,
Gdzież miłość Stwórcy ustawicznie pyta.

W jedności miłość, a ta jedność święta,
W Trójcy jest wieczna, w kościele zaczęta

Od Apostolskich czasów, w trzecim wieku,
Jaśniała w wielkim Bazylim człowieku.

On, których émiła Schyzma kiedy dumna,
Z błędów wywodził jedności kolumna:

On głową świata uznał być Papieża,
Jedną owczarnię, jednego pasterza.

Jedność dziedzicznie czczą Bazylijanie,
Zaczem Jozafat w tymże chce być stanie:

Gdy się udał za Boskim promieniem,
Aby ta jedność dusz była zbawieniem.

Sam żył jak Anioł, prostaczków nauczał
Jak służyć Bogu, grzesznikom dokuczał:

Pokutującym w postach dopomagał
I w całonocnych psalmach Boga błagał.

Pracą się ręczną dla jałmużny bawił,
Lecz więcej czasu na modlitwie trawił:

Pokornych usług dał dowód codziennie,
Mówił ostrożnie a myślił zbawiennie

Swarliwych godził, upomych przestrzegał,
A na ratunek chorych prędko biegał:

Tak pragnął cierpieć, że żyć bez cierpienia,
Znał, że próżno się spodziewać zbawienia.

Bo kto swe ciało zbyt w wygodach pieści,
Ten się z Chrystusem cierpiącym nie zmieści:

Trzeźwość zaś świętą tak statecznie chował,
Że nie znał trunku prócz gdyby chorował.

Modlitwa chlebem, łyżę napojem były,
Te się za jedność dusz wiernych toczyły:

Pięć słów nauczał by w pytaniach miewać,
Co wierzyć, czynić, strzec, bać się, spodziewać.

Skąd każdy grzesznik z nadziei wyzuty,
Widząc go, słysząc, brał się do pokuty;

Przezacna młodości to anielskie życie
Widząc, jak sam Bóg nagradza obficie,

Jak pożyteczne ojczyźnie te cnoty,
W usługach duszom, z nauk pokój złoty;

Pod jego rządy cisnęła się społem,
Chcąc za tym ziemskim dojść nieba aniołem.

Widziano bowiem między onym ludem,
Że wiara żywa jest prawdziwym cudem:

Z niej wszystkie cnoty heroiczne płyną,
Ma serca w ręku, cudów jest przyczyną.

Cuda są znaki dla zmysłów niewiernych,
W myśl trzeba Boskich oczu miłosiernych:

Bo ludzkie oko łatwo znak omyli,
Lecz rozum nigdy gdy go Bóg zasili.

Stąd bardziej cnoty w świętych poważano,
Niżeli znaków cudownych, szukano:

Za życia cnoty a po śmierci cuda,
Świadczą, że w świętych nie żyła obłuda.

Wiara w gruntownym posłuszeństwie żyje,
Czynić i cierpieć, na głos skłaniać szyję:

Wzajem posłusznym Bóg posłusznym bywa,
Gdy go w głębinie pokory kto wzywa;

Z tą wiarą czyta każde Boskie słowo
Jozafat wielbiąc nakłonioną głową;

Mądrość zaś Boska i bez ludzkiej sztuki,
W skruszone serce zlała swe nauki

Lecz to cud większy, że miłością dyszał,
Jezusa we śnie jak Symeon słyszał:

Sam Bóg jest miłość gdzie jego mieszkanie,
Ach! jakież tam cud niełatwo się stanie.

Do każdej pracy poszczącym Anieli
Spieszą, a przy nim skrzydlastych widzieli,

Kiedy ofiary jaśniały w promieniach,
Lub gdy się karał za swój naród w cieniach.



1. Sokołów Podlaski, MAZ, wt w ko św. Jana Bosko;
2. Skarżysko Kamienna, wt w Sankt. MB Ostrobramskiej;
3. Miejsce Piastowe, wt w ko św. Michała Arch.;



4. Gniezno, fg na fasadzie baz. WNMP i św. Wojciecha;
5. Radomsko, wt w ko św. Maksymiliana;
6. Białystok, wt w ko WNMP



- J29,7- Kraków, ob. w ko św. Katarzyny;
- J29,8- Szczawnica, MAŁ, fk w ko św. Wojciecha;
- J29,9- Warszawa, fk w ko Niepokal. Poczęcia NMP;



J29,10- Łódź, wt w ko św. Alberta Chmiel.
 J29,11- Radom, fk w baz. św. Kazimierza;
 J29,12- Toruń, wt w Sankt. MB i św. JP II



Świętochłowice-Lipiny, ko. św. Augustyna (zdzj.pw)

Jeżeli nie zaznaczono inaczej, to zdjęcia: Jan Nitecki

[POWRÓT DO STRONY GŁÓWNEJ IKONOGRAFII](#)